

25 października 1928 r.

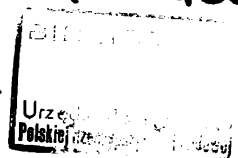
URZĄD PATENTOWY



067 b

#30

2



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ OPIS PATENTOWY

Nr 8900.

Kl. 64 b 28.

Gebr. Patermann
(Teltow-Berlin, Niemcy).

Klucz do otwierania puszek.

Zgłoszono 16 lipca 1927 r.

Udzielono 10 maja 1928 r.

Pierwszeństwo: 5 lutego 1927 r. (Niemcy).

Przedmiotem niniejszego wynalazku jest klucz do otwierania puszek, których mniej lub więcej płynną zawartość zużytkowuje się nie odrazu, lecz małemi porcjami, jak np. mleko sterylizowane, śmietankę, biomalż i podobne przetwory.

Do możliwie bezpiecznego otwierania takich puszek służą znane klucze, składające się z płytki lub sztabki metalowej z przynitowanemi albo wytłoczonemi od strony dolnej kolcami; przy pomocy takich kluczy wybija się lub wytłacza w pokrywie pudełka dwa otwory albo dziury tak, iż po wyciągnięciu kolców i przy odpowiedniem nachyleniu pudełka ciecz może swobodnie wypływać. Przez ponowne włożenie kolców w wybite otwory można puszkę znowu szczelnie zamknąć.

Okazało się jednakże, iż dla niektórych materiałów, przedewszystkiem zaś dla znanego biomalżu, takie zamknięcie raz otwartej puszkii jest niedostateczne, ponieważ zawartość jej natychmiast albo w ciągu bardzo krótkiego czasu pleśnieje.

Aby tego uniknąć klucz do otwierania puszek według wynalazku wykonany jest w ten sposób, iż z jednej strony umożliwia wygodne i bezpieczne otwieranie puszkii przez wtłoczenie albo przebicie kilku dziur, z drugiej zaś strony zabezpiecza otwory te od zanieczyszczeń i owadów, umożliwiając jednocześnie krążenie powietrza wewnątrz puszkii, co zapobiega pleśnieniu biomalżu.

Osiąga się to zgodnie z wynalazkiem dzięki temu, że kolce są puste, tak iż przez

pustą przestrzeń w nich zawartą powietrze może wchodzić i wychodzić, a przez to samo może swobodnie krążyć wewnątrz puszkii.

Na załączonym rysunku przedstawiony jest przykład wykonania wynalazku.

Fig. 1 przedstawia widok klucza.

Fig. 2 — przekrój puszkii z założonym kluczem.

Klucz ma znany kształt niezbyt szerokiej sztabki metalowej *a* z dwoma zagięciami *b* na końcach; długość części środkowej *a* dostosowuje się do średnicy puszkii. Pod spodem sztabka metalowa *a* ma dwa kolce do przedziurawiania pokrywki; kolce te zgodnie z wynalazkiem składają się z dwóch wytłoczonych ze sztabki metalowej i ostro zakończonych języczków *d* i *e*. Śpiczaste ich końce zginają się ku sobie, tworząc razem pusty wewnątrz kolec.

W celu otwarcia puszkii umieszcza się klucz na pokrywie, przyczem boczne zagięcia *b* służą jako prowadnica, następnie przez nacisk albo kilkoma lekkimi uderzeniami wbija się kolce w pokrywę, jak to jest uwidocznione na fig. 2 tak, iż tworzą się dwa dostatecznie duże otwory,

przez które nawet dość ciągliwa i lepka zawartość puszkii może swobodnie wypływać.

Chcąc zamknąć otwartą puszkę, wkłada się znowu oba kolce w otwory w pokrywie, jak to uwidoczniono na fig. 2. Zawartość puszkii jest wtedy dostatecznie zabezpieczona, lecz z drugiej zaś strony powietrze może swobodnie przenikać do wnętrza puszkii i swobodnie krążyć, co zapobiega pleśnieniu zawartości puszkii.

Z a s t r z e ż e n i e p a t e n t o w e .

Klucz do otwierania puszek, składający się z płytki metalowej albo sztabki zaopatrzonej od strony spodniej w kolce do wytłaczania lub wyciskania otworów w pokrywie puszkii, znamienny tem, że powyższe kolce ukształtowane są jako dwa śpiczasto zakończone języczki *d* i *e* umieszczone względem siebie tak, iż po przygięciu tworzą pusty wewnątrz kolec.

G e b r . P a t e r m a n n .
Zastępca: I. Myszczyński,
rzecznik patentowy.

Fig. 1.

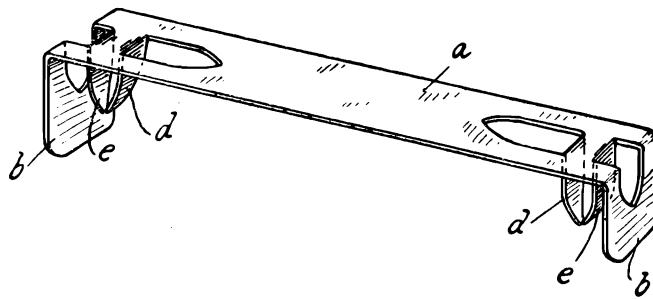


Fig. 2.

